

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznana w postępowaniu uproszczonym.

Powód (...) Spółka komandytowa wniosła przeciwko pozwanej E. M..R. Z. Sp. j. o zapłatę kwoty 668,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach oraz kosztów procesu, tytułem należności związanej z umową przewozu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, zgłosiła zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 19 stycznia 2018r. pozwana E. M..R. Z. Sp. j. zleciła powódce (...) przewóz towaru na trasie z B. do M.. Strony ustaliły cenę za transport w wysokości 888 zł plus podatek VAT. Powódka wykonał przewóz prawidłowo. Z tego tytułu wystawiła na rzecz pozwanej w dniu 5.02.2018r. fakturę VAT w wysokości 1092,24 zł

Pozwana uiściła należność w części, tj. dokonując potrącenia kwotę 500 zł wynikającej z noty obciążeniowej z dnia 30.01.2018r. nr (...).

Bezsporne, a nadto dowód:

- zlecenie z 19.01.2019r., k. 11,
- list przewozowy, k. 12,
- faktura VAT, k. 13,
- dowód przelewu, k. 14,
- nota księgową, k. 41-42,
- oświadczenie o potrąceniu, k. 50-51.

Pozwana wystawiła powyższą notę w związku z łączącą strony umową przewozu z dnia 17.01.2018r. Zgodnie z jej postanowieniami pozwana, na zlecenie powódki, miała wykonać przewóz na trasie S.- Z.. Załadunek miał się odbyć 18.01.2018r. w S., a rozładunek 19.01.2018r. w Z.. Integralną częścią umowy przewozu były (...) (...) Usług (...) (zwane dalej (...)). Zgodnie z pkt 15 (...) jeśli zleceniodawca (powód) odstąpi od umowy z powodów niestojących po stronie zleceniobiorcy (pozwany), całkowite należne odszkodowanie nie mogło przekroczyć wydatków poniesionych w celu podstawienia pojazdu na załadunek i nie mogło być wyższe niż 10% frachtu.

Kierowca pozwanej stawiał się na miejsce załadunku o czasie. Z uwagi na zamoczenie towaru przeznaczonego do przewozu, w dniu 19.01.2018r. powódka anulowała zlecenie transportowe, odstępując od umowy.

Częściowo bezsporne, a nadto dowód:

- zlecenie z dnia 17.01.2018r., k. 15,
- Ogólne Warunki (...) Usług (...), k. 16-17,
- korespondencja na komunikatorze (...), k. 54-61.

Pozwana dążąc do prawidłowego funkcjonowania swojego przedsiębiorstwa znalazła i podjęła się wykonania umowy przewozu z P. do Z., którą zawarła z innym podmiotem. Załadunek miał się odbyć tego samego dnia – 19.01.2018r. – a rozładunek 22.01.2018r.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zlecenie przewozu na trasie P.-Z., k. 70.

W związku z odstąpieniem przez powoda od umowy przewozu ze S. do Z., pozwana poniosła szkodę polegającą na:

- konieczności dojazdu z M. do S. co wiązało się z kosztem paliwa w wysokości 132,10 zł,

- konieczności dojazdu ze S. do P. co wiązało się z kosztem paliwa w wysokości 24,77 zł.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zlecenie na rozładunek w M., k. 66,

- list przewozowy na rozładunek w M., k. 69,

- zlecenie przewozu na trasie P.-Z., k. 70.

Pozwana w dniu 30.01.2018r. wystawiła powódce notę księgową na kwotę 500 zł, wskazując, że wynika ona z kosztów poniesionych przez pozwaną w związku z anulowaniem zlecenia. Jednocześnie pozwana wskazywała, że na dochodzoną kwotę składa się 180,85 zł z tytułu kosztów paliwa na trasie M. – S. i kosztów wynagrodzenia kierowcy za dojazd do S. oraz 320,69 zł tytułem kosztów paliwa na trasie S. – P., Z. – K. – Z. i kosztów wynagrodzenia kierowcy za przejechanie powyższej trasy.

Dowód:

- nota księgowa, k. 41-43.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Strony zawarły dwie umowy przewozu towaru obie dotyczyły przewozu na terenie Polski. W sprawie zastosowanie znalazła ustawy z dnia 15 listopada 1984r – Prawo przewozowe (t.j. Dz.U. z 2000 Nr 50 poz. 601 ze zm.), a także przepisy Kodeksu cywilnego.

W sprawie nie były sporne żadne okoliczności związane z umową przewozu z dnia 19.01.2018r., na podstawie której powód dochodził pozostałej do zapłaty należności, jak również poza sporem pozostawało skuteczne złożenie oświadczenia o potrąceniu. Spór między stronami dotyczył wyłącznie istnienia i wysokości wierzytelności pozwanej z tytułu odszkodowania za odstąpienie przez powódkę od innej łączące strony umowy - z dnia 17.01.2018r.

Pozwana obronę w sprawie oparła o zarzut potrącenia wierzytelności w wysokości 500 zł. Zgodnie z treścią art. 6 kc zobowiązana była więc do wykazania istnienia szkody, jej wysokości jak i związku przyczynowego. Mimo rozpoznawania sprawy w postępowaniu uproszczonym, uznano dopuszczalność zarzutu potrącenie, gdyż zgłaszana w tym zakresie wierzytelności pozwanej, również spełniała przesłanki z art. 505¹ kpc. Pozwana powołała dowody z dokumentów, jak i wnioskuje o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Na rozprawie w dniu 15.03.2019r. sąd oddalił wniosek w zakresie dowodu z biegłego, mając na uwadze po pierwsze niekwestionowanie przez powoda wysokości kosztów dochodzonych przez pozwaną, po drugie sprawa nie wymagała wiadomości specjalnych, a po

trzecie zgłaszana do potrącenia wierzytelnością pozwanej w zakresie wynagrodzenia kierowcy i kosztów dojazdu na trasie Z. – K. - Z. uznano za nie należną o do zasady.

Uznano zaś za słuszne potrącenie dokonane przez pozwaną w łącznej wysokości 156,87 zł, tj. co do kosztów paliwa związanych z dojazdem do S. z M. oraz ze S. do P.. Mając na uwadze, że powód nie kwestionował zarówno wskazywanej przez pozwanego ceny paliwa, jak i ilości przejechanych kilometrów, przyjęto w tym zakresie za prawidłowe wyliczenia pozwanej.

Odnośnie wynagrodzenia kierowcy uznano, że nie sposób traktować go jako szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem powoda. Bez wątplenia kierowca otrzymałby wynagrodzenie niezależnie od tego czy wykonywał przewóz, czy też nie. Co więcej wynika to wprost z umowy o pracę kierowcy, złożonej przez pełnomocnika pozwanej do pisma z dnia 11.03.2019r. Z jej treści wynika, że kierowca został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu, za stałym wynagrodzeniem, którego wypłata nie została uzależniona od faktycznego wykonywania przewozów. Mimo, iż pismo to zostało dołączone do akt sprawy już po wydaniu wyroku, to zdaniem sądu w żaden sposób nie zmieniliby ono dotychczasowego wyniku postępowania, a wręcz jak wskazano wyżej wyłącznie potwierdziło stanowisko sądu.

Podobnie za całkowicie niezasadne uznano żądanie pozwanego w zakresie kosztów paliwa na trasie z Z. do K. i z K. do Z.. Po pierwsze koszt ten związany był z wykonywaniem przez pozwaną całkowicie innej umowy przewozu, której stroną nie była powódka. Niewątpliwie więc pozwana przyjmując ofertę przewozu z P. do Z., musiała skalkulować koszty jakie będzie musiała ponieść w związku z przewozem i odpowiednio negocjować wynagrodzenie za przewóz. Tym samym wartość zużytego paliwa pozostawała kosztem odrębnej umowy przewozu i była całkowicie niezwiązana z odstąpieniem przez powoda od umowy z dnia 19.01.2018r. Co więcej rację miał powód, wskazując, że zgodnie ze umową przewozu wiążącą pozwaną z jej zleceniodawcą, rozładunek miał odbyć się w Z. w dniu 22.01.2018r. Tym samym bezzasadne było stwierdzenie pozwanej, że w sobotę (20.01.2018r.) pojazd pozwanej nie zdążył z rozładunkiem i musiał ponownie dojechać na miejsce rozładunku 22.01.2018r. W tym kontekście całkowicie nieuzasadnione było dwukrotne dojeżdżanie do miejsca rozładunku, skoro pojazd powoda bez żadnych opóźnień i trudności mógł przyjechać wyłącznie raz w dniu 22.01.2018r. na miejsce rozładunku. Zasadniczą jednak okolicznością było niewykazanie przez pozwaną adekwatnego (normalnego) związku przyczynowego między takimi dojazdami, a zachowaniem powoda (anulowaniem zlecenia). O ile przy założeniu, że powód nie odwołałby swojego zlecenia przewozu, to istotnie pozwany nie związałby się umową na przewóz do Z., o tyle zdaniem sądu nie można tu mówić o normalnym następstwie. Odstąpienie od umowy przez powoda w żaden sposób nie mogło być przyczyną „opóźnienia” czy też raczej dwukrotnego (nieuzasadnionego w żaden sposób przez pozwanego) dojeżdżania do miejsca rozładunku związanego z inną, kolejną umową przewozu. Następstwo tego rodzaju nie mogło być w ogóle wywołane odwołaniem zlecenia przewozu, nie było następstwem „zwyczajnego biegu rzeczy”, a powstało jedynie w konsekwencji szczególnego zbiegu okoliczności, decyzji podjętych przez pozwaną i dostatecznie nieuzasadnionych.

Nadto pozwana podnosiła, że nie wiązały ją w ogóle warunki zlecenia z dnia 18.01.2018r., a tym samym (...). Takie stanowisko pozwanej jest całkowicie chybione, a bacząc na wieloletnie funkcjonowanie pozwanej na rynku transportowym, jej profesjonalizm i znajomość panujących tam zwyczajów handlowych, jawi się wyłącznie jako przyjęta strategia procesowa. Umowy przewozu w stosunkach między przedsiębiorcami zazwyczaj zawierane są bowiem właśnie w drodze ofert elektronicznych, w drodze bezpośredniego porozumiewania się, gdzie ustalane są zasadnicze warunki umowy, jak wysokość przewoźnego, miejsce załadunku i rozładunku oraz daty. Pozostałe szczegóły zamieszczane są w pisemnej umowie przewozu (lub zawartej w formie dokumentowej) – zwyczajowo nazywanej „zleceniem”. Tak też było w tej sytuacji, gdzie na komunikatorze (...) przedstawiciel stron uzgadniali warunki (głównie w zakresie daty załadunku), po czym przedstawiciel powoda oświadczył, że „wysłał zlecenie”, co w żaden sposób nie spotkało się ze sprzeciwem pozwanej. Już więc przez samo przystąpienie do realizacji umowy, pozwana bez wątplenia – w świetle art. 70 kc – zawarła umowę przewozu na zasadach opisanych w „zleceniu”. Co więcej stanowisko pozwanej jawi się wyłącznie jako przyjęta linia obrony, również w kontekście dowodów z dokumentów składanych przez samą pozwaną. Mianowicie do sprzeciwu dołączono m.in. dwie umowy – również nazwane „zleceniami” – zawarte przez pozwaną z innymi podmiotami z branży transportowej. Pozwana sama przyznawała, że umowę przewozu z

19.01.2018r., na trasie P.-Z. zawierała w analogiczny sposób jak kwestionowaną umowę z powodem. Zdaniem więc sądu strony w dniu 17.01.2018r. zawarły umowę przewozu w formie dokumentowej opisanej w art. 77² kc.

Za zasadne uznano również roszczenie powoda w zakresie równowartości kwoty 40 euro. Zgodnie bowiem z treścią art. 10 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 8 marca 2013 r.

o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Nie ulegało zaś wątpliwości, że dochodzona należność była związana z transakcją handlową, o której stanowi art. 4 pkt 1 tej ustawy. Skoro więc pozwana opóźniła się z zapłatą, należne były wyżej wskazane odsetki i jednocześnie zwrot kosztów windykacji w ustawowej wysokości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Powódka wygrała sprawę w 77 %, a na jej koszty składało się: wynagrodzenie pełnomocnika – 90 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz opłata od pozwu – 30 zł, łącznie 137 zł. koszty pozwanego to: wynagrodzenie pełnomocnika – 90 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, łącznie 107zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)